

# W KRAJU

## RAPORT O STANIE NAUKI POLSKIEJ

Wczoraj pod przewodnictwem prezesa PAN prof. Aleksandra Gieysztor obradowało Prezydium Akademii. Rozpatrzono wstępnie raport o stanie nauki polskiej, przedstawionym przez prof. Ignacego Malewicza. Prace nad tym raportem zakończone zostaną w ciągu miesiąca.

## KONGRES TECHNIKÓW POLSKICH

XX Kongres Techników Polskich, ósmy w Polsce Ludowej ma odbyć się w Łodzi 8-10 października br. Informację o przebiegu kongresu przekazał prezes NOT Aleksander Kopce. Wczoraj w Łodzi odbyła się sesja Zarządu Łódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej, na której wyliczono kierunki pracy na rok bieżący.

## OTWARCIE GIEŁD KRAJOWYCH

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu na terenach międzynarodowych targów giełdy krajowe „Wiosna 82”. Bierze w nich udział 800 wystawców, którzy oferują handlowi wyroby na zaopatrzenie rynku w bieżącym roku. Z ekspozycji targowej w dniu jej otwarcia zapoznaliśmy się z premierem Januszem Obodowskim.

Giełda wiosenna jest pierwszym większym spotkaniem producentów z handlowcami w warunkach działania reformy gospodarczej. Daje więc ona możliwość wstępnej oceny skutków wpływu nowych warunków działania przedsiębiorstw na zakres produkcji i cenowej produkcji.

## POSIEDZENIE ZG ZSMP

Dziś w Warszawie zbiera się na VI plenarium posiedzeniu Zarządu Głównego ZSMP. Tematem: „Uważanie politycznego i ideowego charakteru ZSMP”.

Znaczenie tych obrad jest szczególnie i to nie tylko dla ponad 2 mln członków ZSMP. W toku posiedzenia podjęta została bowiem sprawa daleko wykraczająca poza organizację i programową działalność związku. Dyskusję o tym będzie nad rozwiązanymi problemami młodego pokolenia Polaków, nad jego miejscem i rolą w życiu socjalistycznej Ojczyzny.

# Posiedzenie Politycznego Sztabu ds. Zmiany Cen z udziałem Federacji Konsumentów

## Klient musi mieć niezawodnego obrońcę

W CZORAJ pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR Leona Branczewicza obradował Polityczny Sztab ds. Zmiany Cen. W posiedzeniu uczestniczyli zaproszeni goście — przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Federacji Konsumentów, Klubu Ekspertów i Społecznej Komisji Cen.

Na początku spotkania członkowie Sztabu ds. Zmiany Cen, powołanego przez Radę Państwa, przedstawili sprawozdanie z prac w pierwszym półroczu. Wskazano na liczne problemy, z jakimi boryka się młody ruch społeczny. Często uwagi i skargi konsumentów dotyczących gwałtowności cen, zaniżania jakości, zbyt wysokich cen artykułów przemysłowych i żywnościowych oraz nierówności w cenach usług.

Przedsiębiorstwa, maskując własną (Dokończenie na str. 2)

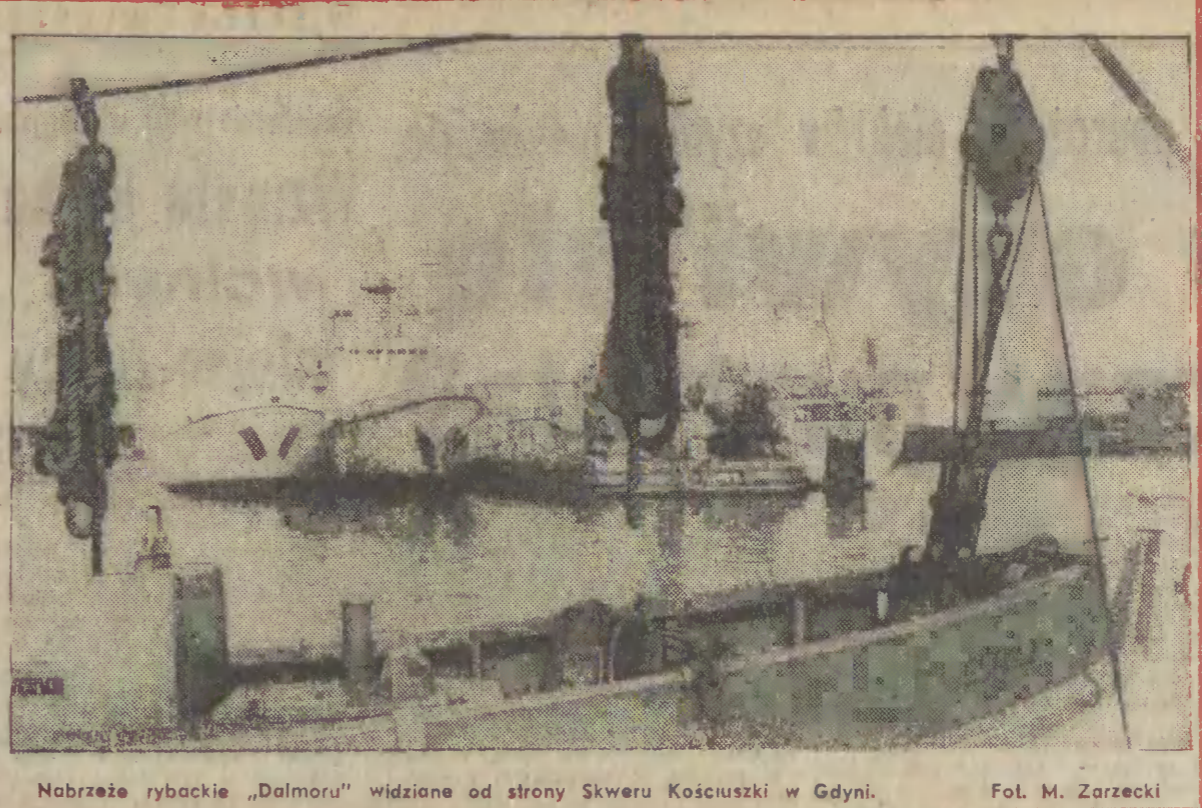
## Delegacja PRL złoży wizytę w NRD

Na zaproszenie sekretarza generalnego KC NSPJ, przewodniczącego Rady Państwa NRD, Ericha Honeckera w końcu marca złoży oficjalną wizytę przyjaźni w NRD delegacja partyjnoparłamentarna PRL pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Ocalenia Narodowego, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

## „Tym, którzy nas bronią”

Wczoraj, w Teatrze Muzycznym w Gdyni odbył się uroczysty koncert z dedykacją dla żołnierzy ludowego Wojska Polskiego i funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Na imprezę przybyli także przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych miasta, oraz dowództwa Marynarki Wojennej.

W programie zasympozjum „Tym, którzy nas bronią” wystąpili m. in. Sylwia Maszewska, Bożena Zawisła, Alina Skorzynska, Daniel Saulski, Bogdan Szymoniuk oraz chóralista. Koncertem dyrygował Zbigniew Bruno, a kierownikiem artystycznym Krzysztof Stasiowski.



Nabrzeże rybackie „Dalmoru” widziane od strony Skweru Kosciuszki w Gdyni. Fot. M. Zarzecki

# NA SWIECIE

## HANDEL ZAGRANICZNY W RWP

W Moskwie rozpoczęło się 62 posiedzenie stałej komisji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej ds. handlu zagranicznego, w którym bora udział delegacje krajów członkowskich RWPG oraz Jugosławii. Delegacji polskiej przewodniczy minister handlu zagranicznym, Tadeusz Nestorowicz.

Komisja podsumuje rezultaty swych 25-letniej działalności. Rozpatrzy też przedsięwzięcia związane z realizacją zaleceń 102 posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG w części dotyczącej handlu zagranicznego oraz inne zagadnienia rozwoju i do skonalenia współpracy krajów członkowskich rady w zakresie handlu zagranicznego.

Obrady komisji będą duże znaczenie dla Polski, która — jak wiadomo — szczególnie zainteresowana jest rozszerzeniem wzajemnej współpracy i wymiany towarowej z krajami socjalistycznymi.

## L. BRZNIW W TASZKIENCIE

Leonid Brzniew, który przebywa w Taszkencie w związku z uroczystościami wręczenia Uzbekkiej SRR Orderu Lenina, która odbędzie się dziś, odwiedził wczoraj dwa duże zakłady przemysłowe w mieście: fabrykę ciążników oraz zakłady przemysłu lotniczego im. Czakalowa, a także kolchoz im. Lenina w pobliżu Taszkientu, prowadzący plantacje cennych odmian owoców cytrusowych.

## R. REAGAN O EMBARGU ŻYWIENIEM DO ZSRR

Prezydent USA, Ronald Reagan podzielił na spotkanie z wydawcami prasowymi, że nie zamierza wprowadzić embarga żywnościowego przeciwko Związkom Radzieckim. Powiedział, że embargo ogłoszone w 1980 r. przez Jimmy'ego Cartera, zrealizowane przez Jmego Cartera, Reagana, aby tylko doszedł do władzy, przysporzył trudności amerykańskim, ale nie uzgodził w Związku Radziecki, który zakupił zboże ad-e-indyji. „Embargo z 1980 r. było niemal całkowicie bezskuteczne, a ponieważ stało się przyczyną wielkich trudności rolnictwa amerykańskiego” — cytując agencję wypowiedź prezydenta.

## NOWA JUNTA W GWATEMALI

Grupa oficerów przejęła władzę w Gwatemali. Na czele nowej junty wojskowej stanął generał Efraim Rios Mont. Agencja cytują słowa zamachowców, którzy oświadczyli, że przejmują władzę, aby „nie mogą pozwolić, aby skrupupowana mniejszość plamała godność Gwatemali”. honor jej sił zbrojnych”. Jako przyczynę zamachu podaje się też sfalszowanie niedawnych wyborów prezydenckich.

## REMISS

Głosowanie nad wotum nieufności dla rządu premiera Izraela, Menachema Begin, zakończyło się wynikiem remisowym. Koalicja rządowa odrzuciła propozycję Begin'a podania się do dymisji i rozpisania nowych wyborów. Głosowanie odbyło się w atmosferze napięcia i miało związek z obecną polityką rządu na okupowanych terytoriach arabskich.

## Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdynskijskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami duże, rzadko intensywne. Temperatura, od minus 1 wt. do plus 8 st. C, w ciągu dnia. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie.

## Uroczystość żeglarska w Białej Sali Puchar Polski dla YK Stoczni Gdańskiej

Spotkanie to było uhonorowaniem sukcesów olimpijskiego w żeglarskiej reprezentacji. W 1981 roku, już po raz czwarty z rzędu, za najlepsze wyniki sportowe Puchar Polski zdobył Jacht Klub Stoczni Gdańskiej. W punktacji województwa VIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży Gdańsk zajął II miejsce, a w punktacji klubowej VI miejsce. YK Stoczni Gdańskiej. Nasi żeglarze w mistrzostwach Polski zdobyli 14 medali (5 złotych, 3 srebrne i 6 brązowych). Mirosław Rychcik z YK Stoczni Gdańskiej w klasie Finn zdobył po raz pierwszy w historii brązowy medal dla Polski w mistrzostwach świata. W mistrzostwach Europy juniorów Jarosław Kaczorowski i Roman Borysiewicz z MKKS Arka w klasie Cadet zdobyli VI miejsce, a ich koleżki klubowi — Michał Marzęcki i Artur Bartoszewicz VIII miejsce. Do ka-

(Dokończenie na str. 2)

## W Miesiącu Pamięci Narodowej

W związku ze zbliżającym się Miesiącem Pamięci Narodowej, który obchodzony jest w Polsce w kwietniu, ZBoWiD i Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa ogłosiły apel skierowany do społeczeństwa, w którym czytamy m. in.:

Kwiecień — Miesiąc Pamięci Narodowej — to czas uczczenia poległych i pomordowanych w naziostowskich kaźniach, to dni poświęcone pamięci o bezmiar cierpienia tych lat. To zarazem czas historycznych refleksji i głębokiej zadumy nad przemocą i przyszłością narodu polskiego i jego państwa.

Najcenniejszy przekaz naszej historii, to nauka o niezłomnej wartości, jaką stanowiło zawsze i stanowi niezmienne dzisiaj porozumienie i zgodność Polaków w sprawach dla Ojczyzny najważniejszych, o losach narodu przetrwania. Pamięć o nieszczęściach i niesprawiedliwościach i wynikających z nich, natarczywym realizmu politycznym jak i powodowani poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności, wyrażamy swoje pełne i czynne poparcie dla programu ratowania Ojczyzny jako przedsiwzięcia narodowego.

Pełny tekst apelu podał PAP

## Zamach stanu w Bangladeszu

Dziś przed świtem w Bangladeszu dokonany został wojskowy zamach stanu. Pierwsze doniesienia na ten temat podały agencje z depeszach z Tokio, powołując się na Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii, które z kolei cytuje informacje ambasady tego kraju w Dhace. Wynika z nich, że władze w Bangladeszu przejęła armia i ogłoszono stan wojenny. Szef sztabu armii bangladeskiej 52-letni gen. Hossain Mohammed Ershad został nowym szefem państwa i głównym administratorem stanu wojennego. Usunięty został dotychczasowy prezydent Abdus Sattor, wiceprezydent i wszyscy członkowie rządu oraz rozwiązano parlament.

(Dokończenie na str. 2)

## Pięcioletniej przerwie, pełen przepychu, elegancji i luksusowy „Król pociągów” wyrusza na trasę

„Pociąg królów i król pociągów”, a zabiera prowiant sami na drogę, albo więc „Orient-Express” znowu wyrusza na trasę. W pięć lat od ostatniej, zruśniej pociąg, kiedy to z trudem i z pięciogodzinnym opóźnieniem dotarł do Sztambułu. Podróżni musieli wleźć

(Dokończenie na str. 2)

# WIECZÓR WYBRZEŻA

GDAŃSK — Sopot — GDYNIA

Nr 59 (7730) Środa, 24 marca 1982 r. Cena 4 zł

## Nasze miasta świadczą o nas Mniej róż ale czysto

### Wiosenną miotłę czas puścić w ruch

Z nadejściem wiosny każda szanująca się gospodyni zabiera się do porządkowania swojego domu. Cóż z tego jednak, że szyby lśnią czystością, jeśli na podwórku leżą stopy śmieci, straszą nas nie opróżnione pojemniki. Brudne ulice miast nie są najlepszą wizytówką dla ich gospodarzy. Dlatego też postawiliśmy trzem trójmiejskim wiceprezydentom pytanie: jak przebiega w ich miastach wiosenna porządkówka?

WICEPREZYDENT Gdańska, STANISŁAW SZYDŁOWSKI, twierdzi, że trzeba skoncentrować się przede wszystkim na pracach nie wymagających większych nakładów finansowych. W sytuacji, gdy środki na gospodarkę komunalną są bardzo małe — musz wystarczyć miotła, kufel wody, szmatka i łopata, a także... dobra wola gdańszczan. Na początku marca Gdanież kontrolowały ekipy złożone z przedstawicieli komitetów osiedlowych reprezentantów PGM-ów, ROM-ów i wydziałów Urzędu Miejskiego. Miasto zostało podzielone na rejony, za które odpowiedzialni będą gospodarze — spółdzielnie mieszka-

niowe, przedsiębiorstwa gospodarki mieszkaniowej i zakłady pracy. — Są jednak dzielnice — mówi wiceprezydent Szydłowski — gdzie potrzebne są szersze działania. Do

## Nowi dyrektorzy sekcji polskiej RWE i „Głosu Ameryki”

Jak „dowiadujemy z Monachium” — admistracja amerykańska dokonuje zmiany na stanowisku dyrektora sekcji Polskiego Radia Wolna Europa w tym mieście z dniem 1 kwietnia br. Miejsce hrabiego Zygmunta Michałowskiego zajął ma Zdzisław Najder, były redaktor warszawskiej „Twórczości”, działacz antysojalistycznego ugrupowania „Polskie porozumienie niepodległościowe”, przebywający od 1981 r. w Wielkiej Brytanii. Z. Najder utrzymywał „bliskie kontakty z placówkami amerykańskimi i „Kultura” paryską, którym dostarczał wrogich materiałów o Polsce. Za świadczone Amerykanom usługi był wynagradzany m. in. w formie wysokich stypendiów i dobrze płatnej posady wykładowcy uczelni amerykańskiej.

Agencja Associated Press poinformowała, że prezydent Ronald Reagan ugiął nazwisko kandydata na stanowisko nowego dyrektora „Głosu Ameryki”. Nominację tę otrzymał prawdopodobnie 56-letni John Hughes. Zastąpi on na tym stanowisku dotychczasowego dyrektora tej rozgłośni Jamesa B. Conklinga, który w poniedziałek podał się do dymisji.

Jego rezygnacja była już od dłuższego czasu oczekiwana w związku z konfliktami zarówno w samej redakcji „Głosu Ameryki” jak i w biurze ds. łączności międzynarodowej, które do niego podlega.

Okazją do stwierdzenia i oświadczenia na ten temat stało się wczorajsze posiedzenie Komisji Kongresu Stanów Zjednoczonych ds. Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Na posiedzeniu tym występując z ramienia administracji, podsekretarz stanu ds. politycznych L. Eagleburger i szef amerykańskiej delegacji na madryckim spotkaniu KBWE amb. Kampelman złożyli „sprawozdanie” z przebiegu spotkania w Madrycie, a ściślej mówiąc amerykańską ocenę tego spotkania.

Oba wystąpienia, w szczególności jednak wygłoszone w imieniu Departamentu Stanu oświadczenie Eagleburgera miały charakter prokuratorskiego aktu oskarżenia Związku Radzieckiego o rzekome torpedowanie procesu europejskiego bezpieczeństwa i zasad formalnych w dokumencie końcowym konferencji w Helsinkach.

Z tego „aktu oskarżenia” wynikało również, iż zdaniem administracji amerykańskiej „Wschód atakował” Zachodu w sprawie praw człowieka i umocnienia bezpieczeństwa”. Mówiąc o bezpieczeństwie obaj przedstawiciele zapomnieli jednak, że nie dalej jak w zeszłym (Dokończenie na str. 2)

## Bezrobotni Anglicy



Kolejka bezrobotnych przed jednym z urzędów zatrudnienia w Londynie. W W. Brytanii jest obecnie ponad 3 miliony bezrobotnych. CAF — PI — Teletoto

# Amerykańska ocena spotkania w Madrycie Kolejne fałszywe oskarżenie państw socjalistycznych o... torpedowanie procesu odprężenia

Administracja waszyngtońska ponownie publicznie potwierdziła dążenie do ingerowania w sprawy Polski, a jednocześnie — stosowaną od szeregu tygodni na madryckim spotkaniu KBWE

taktykę, polegającą na wykorzystywaniu tego forum dla prowadzenia kampanii przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Polsce i innym państwom socjalistycznym.

## Załoga zmarła... Nieprzewidziane trudności „Columbii”

Już w drugim dniu lotu wahadłowca „Columbia” wykryto szereg usterek technicznych, które jednak nie wydają się zagrażać załodze i nie spowodują najprawdopodobniej skrótów czasu trwania eksperymentu.

Wczoraj rano przy użyciu kamery umieszczonej na specjalnym ramieniu — dźwignie astronauta Lausma i Fullerton dokonali inspekcji zewnętrznej pow

(Dokończenie na str. 2)

powstałe całkowicie siłami społecznymi. Katowicka Rada Artystyczna sekcji rzeźby ZPAP ogłosiła konkurs na projekt pomnika — do realizacji wybrano pracę artysty rzeźbiarza Zygmunta Brachmańskiego. Obecnie powołano społeczny Komitet Budowy Pomnika. Pomnik będzie miał około 5 metrów wysokości, a odiany zostanie w brązie w Gliwickich Zakładach Urzędów Technicznych. Autor przyjętego projektu Zygmunta Brachmański pracuje aktualnie nad modelem pomnika w glinie.

N/z: autor projektu pomnika Harcerok i Harcerzy Śląskich — Zygmunta Brachmańskiego w swojej pracowni przy wykonywaniu modelu w glinie. (Dokończenie na str. 2) CAF — K. Seko



# Nawet jeśli rozmowy podrożeją, efektów szybko nie będzie

## Kiedy używają się telefonicznie pustynia?

PROBLEM telefonów jest z gatunku tych, które trudno niechciać się rozwiązać. Polska znajduje się pod tym względem w końcu czołówki europejskich list klasyfikacyjnych. Wystarczająco liczby aparatów nie ma ani w mieście, ani w tym bardziej na wsi. Okazuje się w dodatku, że zamiast poprawy notujemy regres. W bieżącym pięcioletciu przybędzie o wiele mniej telefonów niż w poprzednim, a głównym winowajcą nie jest bieżącej kryzys.

Grzechem telekomunikacji jest to, że trudno wyliczyć wymiar efekty jej funkcjonowania. Chociaż, a ma to o tym wie, radziecy ekonomicznie skłoniłowi swego czasu, że jeden rubel zainwestowany w telefon i telexy dawał gospodarce 10 rubli zysku — wyliczenie to jest chyba mało przekonujące, bo nie widać wyciągnięcia z niego w Polsce praktyczne wnioski.

To prawda, że telekomunikacja jest bardzo kapitałochłonna — koszt zainstalowania 10 tys. numerów telefonicznych wynosi 800 mln zł, ale była również bardzo dochodowa. Nie bez kozery 18 bm, w czasie konferencji prasowej w Ministerstwie łączności mówiono o zyskach w czasie prze-

szym. Jeszcze w 1981 r. telekomunikacja zarobiła na czysto 8 mld zł. W br. zysk — z powodu wzrostu kosztów — spadnie do 1,5 mld zł. Firmy pod nazwą „Polska Pocztą, Telegram i Telefon” nie ominęła reforma. Ona również musi się samofinansować. Nie będzie też pomyłką stwierdzenie, że ogół społeczeństwa chciałby by się także rozwijała.

Stąd przymiarki do „niezrezygnacji” i na pewno szczerdnie dziś — niepopularem operacji. Mowa o propozycji podwyżki stawek za usługi telekomunikacyjne. Argumentacja jest prosta. Bez podwyżki, która zapewni wystarczające zyski przeznaczane na inwestycje, nie będzie szans na minimalny choćby postęp w telefoniczacji kraju. Co gorsza, może nawet nie wystarczyć na utrzymanie obecnego stanu posiadania.

Podczas spotkania w dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Warszawie, przedstawiciele Ministerstwa, łączności poinformowali dziennikarzy, że projektowana podwyżka cen za usługi telekomunikacyjne nie przewiduje zmiany opłat za zainstalowanie telefonu oraz wysokości abonamentu

Wojewódzki Komitet Obrony na swym kolejnym posiedzeniu zatwierdził kierunkowe działania w zakresie gospodarki zasobami pracy w roku 1982.

Z przeprowadzonej przez Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego na początku lutego br. ankiety w ponad 1000 zakładach pracy wynika, że wzrasta liczba zgłaszanych wolnych miejsc pracy (np. w styczniu zakłady pracy zgłosiły 6277 wolnych miejsc, a w lutym 7204). Ogółem liczba zarejestrowanych osób poszukujących pracy wynosi 2164, uśredniając w tym także mężczyzn objętych powszechnym obowiązkiem pracy.

Głównymi kierunkami polityki zatrudnienia w woj. gdańskim koncentrować się będą wokół spraw zatrudnienia absolwentów (15,5 tys.) i zatrudnienia mężczyzn objętych powszechnym obowiązkiem pracy. Tych ostatnich kierować się będzie głównie do prac o charakterze publicznym, organizacyjnym i finansowym, będące w posiadaniu Urzędu Miejskiego są natomiast niewielkie.

IMO akcji, planów i projektów działań, Trójmiasto nie wygląda najlepiej w marcowym statystycznie. Zauważymy pewną prawidłowość. Im bliżej zagadnień usuwania balastu byliśmy rozmówcy tym więcej problemów widzieli z tego wynikają-

## „Neptunia” już na King George Pływająca „Maja” przed górnictwem przygoda

Po raz pierwszy statek Polskiego Ratownictwa Okręgowego dotarł do brzegów Antarktydy. „Neptunia” pod rozkazami kpt. Jerzego Wojtkiewicza od trzech dni kotwiczy w Zatoce Admiralicji na King George. Obecnie ładkami i pontonem przewożony jest sprzęt i zaopatrzenie dla załogi stacji im. Henryka Arctowskiego. Jak już pisaliśmy, tym razem wymiana ekipy badawczej nastąpiła za pomocą statku ratowniczego.

Naukowcy powracający do kraju mają „Neptunią” odwiedzić jeszcze parę zagranych stacji badawczych na sąsiednich wyspach. Około 5 kwietnia br. statek spodziewany jest w Rio de Janeiro. Niewykluczo-

ne, że w zegludze wzdłuż brzegów Ameryki Półd. zostanie on zatrudniony do podholowania wielkiej barki z koparką na pokładzie. Do Brazylii wypłynę wkrótce po nią, na zlecenie klienta zachodnioeuropejskiego, holownik „Koral” pod dowództwem kpt. Lucjana Gawriolka.

W ogóle statki usługowe PRO nie mogą narzekać na przeżycie a ich załogi na nieatrakcyjne prace. Właśnie wczoraj „Koral” powrócił z polskiego szelfu Bałtyku, gdzie załoga pracowała przy ustawianiu wieńcistej wieży poszukiwawczej „Petrobalnica”. Natomiast załoga wielkiego dźwigu pływającego „Maja” (zdolność unosu 300 ton) przygotowuje się do kilkumiesięcznej przygody górniczej na szelfie radzieckim w okolicach Kajałped. Polski dźwig wraz z holowniczym został zatrudniony do prac przy wzbudzeniu ropy z dna Bałtyku. Na dwa tygodnie z „Maja” będzie holownik „Jantar” z kpt. Elżbietą Czapelską. Na „Maj” będą pracowały na zmianę dwie pełne załogi kapitańskie Michała Ozonowskiego i kpt. Janusza Kamińskiego. Zmiany na pokładzie dźwigu-silacza będą następowyły prawdopodobnie co miesiąc.

Ostatni z dużych statków PRO „Perkum” przechodził remont w Gdańskim Stoczni Remontowej. Za dwa tygodnie statek zluzuje na cały sezon „Jantara” przy „Maj”. Natomiast „Jantar” uda się do stoczni na remont. (WŚ)

## Piecki - Migowo bez prądu

Wczoraj o godz. 12 nastąpiło spacje w głównej stacji, zastępującej Piecki-Migowo. Wybuchł pożar — spaliły się bloki ponury zasilania energetycznego 110/15 KV. W wyniku pożaru część osiedla Piecki-Migowo została pozbawiona energii elektrycznej, mogła również nastąpić zakażenia w dostawie wody oraz ciepła. Ekipy Zakładu Energetycznego pracują nad przywróceniem zasilania awaryjnego. Orientacyjny termin przywrócenia napiecia określono na 25 bm. Straty i szkody z pożaru ocenia się na 10 mln zł. (d)

## Nieprzewidziane trudności

(Dokończenie ze str. 1)

ferę odbywać się będzie pod niebo w tym kącie, niż przedtem planowano. W drugim dniu lotu okazało się również, że nie działa jedna z kamer telewizyjnych umieszczonych na ramieniu dźwigu, umoczonego na ramieniu dźwigu. Przyczyny usterek nie są znane. Załoga „Columbi” skoczy się również na złe warunki wypoczynku. Pierwszą i drugą noc w kabine panowała zbyt niska temperatura, a żeby można było wygodnie wypocząć. Załoga jest spita, obaj astronauty meldują jednak, że czują się zdrowi i wystarczająco sprawni, by wykonać pełny plan lotu. PAP

## Sprawy i sprawki

**RENEZANS W FOTOGRAFII**  
Realizacja niezwykle przedsięwzięcia rozpoczęli naukowcy z Instytutu Sztuki PAN w Kopalni Złomów w Wawelu. Po raz pierwszy w historii tej renesansowej budowlę wykonują się szczegółową dokumentacją fotograficzną wszystkich jej detali i ozdób. Po wykonaniu kilku tysięcy klisz, powstanie jedyna w swoim rodzaju dokumentacja fotograficzna tej budowli. Służąca ona będzie naukowcom do szczegółowych badań polskiego renesansu.

**NIEZWYKŁA UMIEJĘTNOŚĆ**  
Jedną z mieszkańek Rzeszowa — pani Zofia M. ma coś w rodzaju „komputera” w mózgu — czyli niezwykłą umiejętność błyskawicznego liczenia... ilości liter w słowie czy całym zdaniu. Ilość głosek w wyrazie choćby najdluzszym — potrafili obliczyć i podać natychmiast, natomiast w całym zdaniu, nawet dość długim w 2-3 sekundy.

Minimalne błędy zdarzają się jej przy tym nie częściej niż w maszynie do liczenia czy w komputerze (1), przy czym ma nad urządzeniami mechanicznymi tę przewagę, że błęd ten natychmiast sama koryguje. Co ciekawskie — podobno w szkole wcale nie była „orłem” w matematyce!... Szkoła tylko że jest to umiejętność tak abstrakcyjna...

## „Akt oskarżenia”

(Dokończenie ze str. 1)

tygodniu administracja Reagana odrzuciła propozycję radzieckiej w sprawie zamrożenia wyciągu zbrojeń nuklearnych w Europie.

Informacja przedstawicielei Kongresu o założeniach, jakie delegacja Stanów Zjednoczonych realizowała na forum medycznego spotkania Eagleburger na kreślił obraz agresywny, antyradziecki. Jego taktyki, obliczonej najwyraźniej nie na szukanie porozumienia, kompromisów i umiędziobawienia, a na wykorzystanie każdej okazji do prowadzenia kampanii przeciwko krajom socjalistycznym. Tym razem okazała taka była procesy zachodzące w Polsce.

Amerkańska delegacja, a z jej inspiracji i inne delegacje państw NATO, inagurując w sprawie wewnętrzne naszęgo kraju domagają się przyspieszenia polskiego pod względem, potencjalnie, a nade wszystko usiłowały obciążać winą za wszystko Związek Radziecki, gdyż tego właśnie wymaga taktyka administracji waszyngtońskiej.

Eagleburger powtórzył to, co od tygodni stałe powtarzają przy różnych okazjach przedstawiciele administracji, a

wiec, że Waszyngton odwoływać jest na podjęcie pomocy gospodarczej dla Polski, jeśli, sytuacja w naszym kraju ulegnie radykalnej zmianie, innymi słowy jeśli przywrócić zostanie stan sprzed 13 grudnia, który tak bardzo odpowiadał interesom Waszyngtonu i jego antyradzieckiej kampanii.

Podsekretarz stanu zapowiedział, że taktyka administracji nie ulegnie zmianie i że na wyznaczonej na listopad kolejnej sesji spotkania KBWE w Madrycie delegacja USA wystąpi z takim samym programem, z jakim występowała dotychczas. „Nie stawiamy warunków wstępnych” — powiedział Eagleburger — będziemy jednak dążyć do tego, ażeby sesja jesienna wykorzystana została dla dokonania analizy sytuacji w Polsce.”

Innymi słowy ponownie chce się wykorzystać wewnętrzne sprawy naszego kraju dla wzmagania napięcia i jako wygodną dla Waszyngtonu okazję do atakowania Związku Radzieckiego.

Cały przebieg posiedzenia komisji kongresowej był potwierdzeniem takiej właśnie taktyki administracji i popularnej tej taktyki przez konserwatywne koła w Kongresie. PAP

## CIA przeciw Polsce (4) Namiar na Polskę

le niedługo do wojnie wywiad amerykański stosunkowo łatwo pozyskiwał Polaków, którzy chcieli walczyć z nowym ustrojem, to niedługo motywacja polityczna agentów zdarza się bardzo rzadko. Zasadnic-

—57, kiedy obce wywiady usiłowały wyrobić w Polsce kontrwywiad podobną do wrocławskiej. Inne działania CIA były związane z kryzysem politycznym roku 1968; jeszcze inne — trwały przez cały okres lat

70-tych. Byłby nasłuchiwać wyraźnie w latach 1980-81 i trwają nadal.

Co interesuje wywiad? Można rzecz: „wszystko. Leszek Chróst jako agent CIA przekazywał dane gospodarcze, ale nie tylko. Ujawnił on CIA m. in. plan eksportu uzbrojenia na rok 1978, szczegółowe dane dotyczące nie tylko bezpośrednio Polski, ale i innych krajów Układu Warszawskiego.

47-tych, by nasłuchiwać wyraźnie w latach 1980-81 i trwają nadal.

Co interesuje wywiad? Można rzecz: „wszystko. Leszek Chróst jako agent CIA przekazywał dane gospodarcze, ale nie tylko. Ujawnił on CIA m. in. plan eksportu uzbrojenia na rok 1978, szczegółowe dane dotyczące nie tylko bezpośrednio Polski, ale i innych krajów Układu Warszawskiego.

70-tych, by nasłuchiwać wyraźnie w latach 1980-81 i trwają nadal.

Co interesuje wywiad? Można rzecz: „wszystko. Leszek Chróst jako agent CIA przekazywał dane gospodarcze, ale nie tylko. Ujawnił on CIA m. in. plan eksportu uzbrojenia na rok 1978, szczegółowe dane dotyczące nie tylko bezpośrednio Polski, ale i innych krajów Układu Warszawskiego.

## Posiedzenie WKO w Gdańsku

## Wzrasta liczba wolnych miejsc pracy

Wojewódzki Komitet Obrony na swym kolejnym posiedzeniu zatwierdził kierunkowe działania w zakresie gospodarki zasobami pracy w roku 1982.

Z przeprowadzonej przez Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego na początku lutego br. ankiety w ponad 1000 zakładach pracy wynika, że wzrasta liczba zgłaszanych wolnych miejsc pracy (np. w styczniu zakłady pracy zgłosiły 6277 wolnych miejsc, a w lutym 7204). Ogółem liczba zarejestrowanych osób poszukujących pracy wynosi 2164, uśredniając w tym także mężczyzn objętych powszechnym obowiązkiem pracy.

Głównymi kierunkami polityki zatrudnienia w woj. gdańskim koncentrować się będą wokół spraw zatrudnienia absolwentów (15,5 tys.) i zatrudnienia mężczyzn objętych powszechnym obowiązkiem pracy. Tych ostatnich kierować się będzie głównie do prac o charakterze publicznym, organizacyjnym i finansowym, będące w posiadaniu Urzędu Miejskiego są natomiast niewielkie.

## Uroczystość żeglarska

(Dokończenie ze str. 1)

dry narodowej na rok 1982 zakwalifikowano 10 żeglarzy gdańskich w klasach — Finn „470” i Winglor oraz 8 juniorów w klasie Cadet. Wzrost MKKS Arka zajął I miejsce w kraju w punktacji za wyniki w żeglarskiej młodzieżowej i za szeroką akcją wychowania przez sport.

Prezes Gdańskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego prof. dr hab. Bolesław Marzulewicz omawiając te wyniki i stały wzrost poziomu szkolenia oraz wyników w żeglarskiej olimpijskiej Okręgu Gdańskie go podkreślił, że dzieje się to dzięki wybitnej opiece i pomocy władz wojewódzkich, będących inicjatorami i in. budowy nowych przystani, zakupu 11 łodzi klas olimpijskich, rozwoju działalności Rady Rozwoju Żeglarskiego Województwa Gdańskiego oraz powołania Społecznego i Smietu Przygotowań Olimpijskich.

Następnie odbyło się uroczyste wręczenie pucharów, medali i dyplomów. Prezes Polskiego Związku Żeglarskiego Stanisław Bejler wręczył Puchar Polski komandorowi YK Stoczni Gdańskiej Mieczysławowi Czarniawskiemu, składając

gratulacje i wyrażając słowa uznania działaczom, trenerom i zawodnikom żeglarskiej stoczniowej stałe zaangażowanie, wytrwałą pracę i podnoszenie wyników sportowych w żeglarskiej olimpijskiej. Puchar PZZ za I miejsce w kraju wśród klubów propagujących windsurfing odebrał komandor MJKM „Neptun” Jerzy Maćkowiak.

Dyplomy i 2 puchary za mistrzostwo w klasie Cadet, i za wyniki w żeglarskiej kobiet otrzymał MKKS Arka, a za klasę Finn w kategorii seniorów i juniorów YK Stoczni Gdańskiej. Za indywidualne mistrzostwo Polski puchary otrzymał w windsurfingu zawodnik „Neptuna” Gdańsk; w wadze lekkiej — Jarosław Antoszewski i w wadze ciężkiej — Ryszard Cybulski.

Następnie wiceojewoda Adam Langer wręczył przyznany przez Prezydium WRN medal „Zasłużonyj Ziemi Gdańskiej” Mieczysławowi Czarniawskiemu, Medalę prezydenta miasta Gdańskie wręczył wiceprezydent Włodzisław Szordykowski zasłużonemu działaczowi i żeglarzowi: Bolesławowi Marzulewiczowi, Mieczysławowi Czarniawskiemu, Alfredowi Borowowski, Bohdanowi Berggrunowi i Tadeuszowi Grembowiczowi. Wreszcie dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego Józef Łeacmowski wręczył dyplomy uznania trenerom: Teofilowi Czaczkowski, Andrzejowi Szrubkowskiemu, Januszowi Fraczkowskiemu i YK Stoczni Gdańskiej; Leszkowi Dubieli z MKKS Arka oraz zawodnikom: Mirosławowi Rybczowskiemu, Markowi Wojcikowi, Jarosławowi Maćkowi, Krzysztofowi Stankiewiczowi, Mirosławowi Szyczkowskiemu, Adamowi Liszkiewiczowi i Markowi Kamińskiemu. (WŚ)

## „Król pociągów”

(Dokończenie ze str. 1)

Windsor i cesarz Hajje Sellasia. Co prawda nowy „Orient-Express” będzie kursował teraz na inne trasy — nie dąży Londynem a Wenecją i będzie nosił nazwę „Wenecja — Siplan — Orient Express”.

W 1983 roku Belg Georges Nagelmacker utworzył z Amerykaninem Georgessem Martimerem Pulimem w Brukseli „Compagnie Internationale des Wagons Lits”. Jednym z głównych jej akcjonariuszy był król Leopold II. Poza „Orient-Expressem” spółka rozporządzała wielu innymi luksusowymi pociągami, jak „Express Poludniowy” Paryż — Madryt — Lizbona i „Express północny” Paryż — Berlin — Petersburg.

„Orient-Express, stół się źródłem inspiracji dla wielu autorów, m. in. Graha Greena’a, Maurice’a Dekobry i Agathy Christie.

Milioner amerykański, żyjący w Anglii James B. Sherwood wpadł na pomysł wkrzeszenia „Orient-Expresu”, kiedy w 1977 roku w Monte Carlo odbyła się ilicytacja niektórych starych wagonów. Nabył dwa konkurując z królem Maroka. Inne „ścigał” z bocznych torów, z muzeum, i od przybyłych posiadaczy całej Europy. Wagon zostały orestaurowane z całym przepychem (nowy liberio kelerów w wozach restauracyjnych jest taka sama jak dawniej). Jeden tylko drobniok: sama podróż toć i z powrotem z Londynu do Wenecji kosztuje 2157 marek, a więc około tysiąca dolarów.

# Mniej róż, ale czysto

(Dokończenie ze str. 1)

tów i barierek. W trzecim etapie przedsiębiorstwa komunalne zajmą się terenami zielonymi.

— Musielibyśmy podzielić sprawy na mniej i bardziej ważne — informuje wiceprezydent TADEUSZ BIERNACKI. — Najważniejsze jest czystość miasta, dopiero potem zabieramy się za jego estetykę. Do prac zostanie włączona także młodzież, poszczególne szkoły opiekować się będą „swoimi” skwerami. Warto zaznaczyć, że nie mamy ostatnio zażaleń do pracy Przedsiębiorstwa Robót Sanitarno-Pozdradkowych. Śmieci wywożone są w terminie, bez zaległości.

SOPOT ma już za sobą pierwszą kontrolę czystości miasta. Wydano konkretne polecenia, zaś 25 marca przedstawiciele Urzędu Miejskiego wspólnie z funkcjonariuszami MO sprawdzali efekty.

Przebieżającym zależało nam na zrobieniu porządku w centrum Sopotu — mówi wiceprezydent TADEUSZ RYMŚWICZ. — Następną sprawą będzie oczyszczenie pasa nadmorskiego. Na rzęca wygląda to nie najlepiej — zwłaszcza na odcinku między Łazienkami Poludniowymi a Polnymi. Tymczasem tam właśnie ustawiać się będą na niedzielne spaceruchy mieszkańcy Trójmiasta. Środki finansowe, będące w posiadaniu Urzędu Miejskiego są natomiast niewielkie.

MIMO akcji, planów i projektów działań, Trójmiasto nie wygląda najlepiej w marcowym statystycznie. Zauważymy pewną prawidłowość. Im bliżej zagadnień usuwania balastu byliśmy rozmówcy tym więcej problemów widzieli z tego wynikają-

cych. I tak np. zastępcą dyrektora PGM we Wrzeszczu, JERZY RYBAKOWSKI, skarży się że w jego rejonie działania brakuje aż 60 dozorców. Są takie ulice, z których od początku lutego w ogóle nie wywożono śmieci!

W najgorszej sytuacji jest stara Oliwa — ulice Leśna, Kwilna, Polanki, Śniadeckich. Monity nie pomagają. O podobnych problemach mówi także BARBARA STRAMOWSKA z gdańskiej spółdzielni „BaHyk”. Czasem bywa i tak, że jedna osoba musi sprzątać w trzech-czterech domach. W ten sposób w żadnym z budynków nie będzie czysto.

W spółdzielni „BaHyk” dowiedzieliśmy się także, że znikoma frakcja finansowa nie pozwoli w tym roku na posadzenie nowych krzewów i kwia-

tów. Nie zwiekszają się również, tak jak zamierzano, ilość urządzeń do zbaw dla dzieci. Jedyną zmianą jest dofinansowanie spółdzielni z puli miejskiej. Ale tam także brakuje pieniędzy.

Wszyscy moi rozmówcy zapewnią, że nie będziemy musieli wstydzić się za czystość swoich miast. Chciałabym mieć nadzieję, że obietnice zostaną spełnione. Rokrocznie bowiem pisałem i mówimy o tym samym. Jednak coś się zmieniło — obietnice są jak by skromniejsze. Jedną z osób, wypowiadających się na temat porządków, słysząc w moim głosie rezerwę powiedziała: — Niech się pani nie martwi, będzie czysto, ale czysto.

## Klient

(Dokończenie ze str. 1)

nieudolność — powiedział Kazimierz Kowalewski — dodają koszty własne do ceny wyrobów. Jest to posunięcie najtaniejście dla producenta...

Długą dyskusję wywołal problem — kogo i jak kontrolować ma Federacja Konsumentów. Społeczni działacze twierdzą, że wobec istnienia zbyt wielu instytucji kontrolnych, jeszcze jedna komisja nie miałaby sensu. Zadaniem FK powinno być sygnalizowanie nieprawidłowości i pilnowanie, aby organ powołane do kontroli, wyciągnęły z tego wnioski. Z kolei dyrektor PHL Antoni Żukowski wyraził obawę, że wszelkie pretensje kierowane będą jedynie do instytucji kontrolnych, a nie do handlu i producentów. Zaprzeczył temu wyrażnie przewodniczący Klubu Ekspertów dr Jerzy Szymkowski — tam, gdzie to możliwe, federacja będzie rozmawiać z producentem. Jednak kory nakładane muszą być przez państwo.

W obecnej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa państwowe nie wiedzą jeszcze, jakie będą podwyżki cen poszczególnych surowców i dlatego też trudno jest im w sposób obiektywny ustalić koszty produkcji. Przeważnie kalkulacja robiona jest „na oko”. Stan ten prawdopodobnie nie skończy się szybko, ale mimo to konieczne jest naprowadzenie przypadków oszukiwania klienta. Głównym zadaniem FK jest zwrócenie uwagi na jakość produktów.

Na zakończenie spotkania głos zabrał sekretarz KW PZPR Leon Broniewicz. Poinformował, że władze podległe województwa z zadowoleniem przyjęły fakt powstania społecznego ruchu obrony konsumenta. Federacji Konsumentów potrzebna jest pomoc, zwłaszcza finansowa. Do tej pory działacze społeczni nie mają swojej siedziby, ulokowanej przywrócznie w Domu Technika. Sytuacja ta w najbliższym czasie powinna ulec zmianie. Członkowie Federacji Konsumentów mają moralne prawo do obrony interesów klienta. Przy stałe zwiększających się kosztach utrzymania, klient nie ma być oszukany tym, że produkt, który kupuje ma wyższą cenę i gorszą jakość. (D.J.)

Z okazji wiosna od kipi — chciałoby użyć przede wszystkim blaskom pojmanki, a to już zszora rzeczywistość. Kraj zubożał, więc cieńsze są również miejskie trzozy. Przejdźcie — nie stąd miast na luksus wyprawiania ich dla nas — wycinamy, komunalnymi siłami. Zatem pomysł podzielenia, rozdzielenia wsi między poszczególne gospodarzy — papierem. I będziemy tropili nieprawdki z imienia i nazwy „prykładowo” tym, który są za to odpowiedzialni. Nie chodzi o rózę czy nawet sztorki na trawnikach: aby nie pokrywały ich papery i zieleń! A porządkowanie trzezy rozpocząć od wystawienia na ulice... koszty na śmieci! Brakuje wszystkim, podobno nawet zwykłych miotł. Nie bardzo to wierzymy. Brakuje ochoty do ezamu. Ale przecież codziennie ścieramy w mieszkaniu kurzu, ziomiaty kuchnię, bo wyhaftowane na kuchennych makatkach naszych babi możemy „moje mieszkanie świadczy o mi” — obowiązuje. Może więc i nasza miasto świadczy przede wszystkim o nas...

## Pogrzeb W. Czujkowska

W mieście — bohaterze Wologradzie odbył się pogrzeb wybitnego radzieckiego dowódcy wojakowego, sławnego bohatera wielkiej wojny narodowej, członka KC KPZR, deputowanego Rady Najwyższej ZSRR, dwukrotnego Bohatera Związku Radzieckiego, marszałka Związku Radzieckiego WASYLIJA CZUJKOWA, Zwłoki zmarłego spoczęły na kurhanie Monaja.

Podczas pogrzebania marsz. Czujkowska w Moskwie, które odbyło się w Centralnym Domu Armii Radzieckiej, dał delegacja Ludowego Wojska Polskiego z attaché wojskowym, morskim i lotniczym przy Ambasadzie PRL w ZSRR, genr. dywizji Ignacym Szczepanowiczem złożyła wieniec, na którego szarfach widniał napis: „Bohaterowi wielkiej wojny narodowej marszałkowi W. I. Czujkowowi — Ludowe Wojsko Polskie”. Delegacja WLP stała na wroście honorowej przy trumnie z ciałem zmarłego i złożyła kondolencje. (D.J.)

## L. Moczulski o „legalności” KPN

Wczoraj, w kolejnym dniu procesu członków kierownictwa tzw. Konfederacji Polski Niepodległej toczącego się przed sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego, odczytano koncową część wyjątków złożonych przez L. Moczulskiego w trakcie rozprawy przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie. Następnie L. Moczulski rozpoczął składanie wyjaśnień dodatkowych.

## Wyroki w procesie niedoszłych porywaczy

Wojskowy Sąd Garnizonowy w Szczecinie rozpatrywał sprawę Arkadiusza Hinke lat 22, pracownika Kapteli „Anny” w Wodzisławiu Śląskim zamieszkałego w Raciborzu oraz Józefa Benkile lat 19, ucznia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Raciborzu zamieszkałego w tym mieście, oskarżonym, iż działając wspólnie usiłovali porwać samolot Polskiej Linii Lotniczych „Lo”. Zamiar ten jednak został udaremniony przed ich wejściem do samolotu.

Arkadiusz Hinke oraz Józef Benkile zamierzali porwać samolot „Lo” zdobywszy nielegalnie materiał wybuchowy, opracowali plan porwania samolotu, założyli mapę, na której wykreśliłi trasę przewidzianego lotu do Berlina Zachodniego i kompas przy pomocy którego mieli sprawdzić trasę lotu.

Podczas kontroli przeprowadzonej na dworcu lotniczym funkcjonariusz MO znalazł przy Arkadiuszu Hince materiał wybuchowy i zapalniki. Zatrzymany został także Józef Benkile z mapą i kompasem.

Arkadiusz Hinke skazany został na karę 5 lat pozbawienia wolności a Józef Benkile na 3 lata pozbawienia wolności.

Przed sądem odpowiadał także mieszkaniec Raciborza Piotr Brodzinski. Dopomógł on oskarżonym Hince i Benkile w zdobyciu materiałów wybuchowych.

P. Brodzinski skazany został na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszaniem wykonania kary na 5 lat oraz 30 tysięcy złotych grzywny. PAP

W końcucej części odczytowanego materiału przytoczone również zostały demonstracyjnie 11 listopada ub. r. oświadczenia, w którym L. Moczulski; zapowiedział odmowę jakichkolwiek odpowiedzi na pytania zadawane przez oskarżycieli. Natomiast na pytanie obrony dotyczące artykułu „Rewolucja bez rewolucji” przyznał, że zawarte tam tezy stanowią element programu działania KPN.

Mają znany jest fakt utajonego przewidywania danych z zakupionych dla polskich instytucji komputerów IBM... do jednej z obcych ambasad. Inny szpieg — Zenon Celegrat przekazał CIA sekrety łączności woj

Bogdan Walewski (m. in. w Waszyngtonie i w Moskwie).

Zadanie zależy jednak od pozycji agenta. Jeśli b. ambasador Polski w Japonii, a wcześniej doradca Edwarda Gierka — Zdzisław Rurarz — był (jak zdaje się wynikać z zeznań Bogdana Walewskiego) współpracownikiem CIA, to niestety nie sobie wyobrazić, że wiele tajemnic gospodarczych i politycznych na szego kraju w latach 70-tych stało przed wywiadem amerykańskim otworem.

Jeśli dodamy do tego jeszcze fakt, że w roku 1971 pewien były wysoki funkcjonariusz wycofał komórkę kontrwywiadu z zagranicznych biur MIZ i central handlu zagranicznemu to można przypuszczać, że CIA miała w tamtych latach znacznie ułatwioną pracę... Niestety.

MARIUSZ DASTYCH  
KAR  
W kolejnym odcinku: „AGENCI I DYPLOMACI”.

Swoje wyjaśnienia L. Moczulski składać będzie dziś w dniu rozprawy — 24 bm. PAP

## Benzyna jednak na kartki?

Dotyychczasowy system sprzedaży benzyny nabywcom indywidualnym na własne ciele tylko jedną zalete — przed stajkami nie tworzą się zbył wielkie koleje. Nie pozwala on jednak na pobranie większej ilości (nawet zaoszczędzonej przez kierowców) paliwa, jak też umożliwia poborowo dość liczne ostatnio nielegalne „przebieki”. W związku z tym myśli się jednak o wprowadzeniu systemu kartkowego, tak aby kierowca mógł — na przestrzeni wielu miesięcy — dowolnie dysponować posiadaną pulą przydziału benzyny. Kartki wafne byłyby na terenie całego kraju.





Statki białej floty przy Długim Pobrzeżu w Gdańsku.

Fot. M. Zarzecki

# Wielkie i małe - wszystkie ważne

W całym kraju istnieje ponad 6000 Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodu. Z ich codzienną pracą podejmowanymi kierunkami oddziaływania na nasze życie codzienne — po stanowiliśmy za pomocą siebie, obserwując pracę Sopotkiego Obywatelskiego Komitetu Odrodzenia Narodu. Z rozmów z jego członkami oraz z posiedzenia — pochodzi refleksje dotyczące wybrzeżowego uwarunkowania pracy nowego ruchu. Natomiast cytaty, które są mottem dla rozmów — to wyjątki z przemówienia gen. armii Wojciecha Jaśkiewicza, wygłoszonego na posiedzeniu Wójcowskiej Rady Oceny Narodowej, w którym uczestniczyli przedstawiciele komitetów z całego kraju 11 marca br.

w wielkiej mierze zależy od tego, czy jako społeczeństwo znajdziemy wspólny język w sprawach dla państwa i narodu podstawowych”.

Zbierają się co dwa tygodnie, w Sopotcie komitety odrodzenia narodowego powstały prawie we wszystkich miejscowościach — w miejscach, którym nadano niedawno nazwę Sopotkiego Komitetu Odrodzenia Narodowego — znaleźć li się wiec w większości działaczy ze sprawami miasta i jego mieszkańców znanymi nie od dzisiaj. Są wśród nich radni MRN. Na posiedzeniu zostali wzięci za „przedstawiciele sopotkiej młodzieży, zaproszonej do współdziałania. Po moim spróbowaniu rozwinął się nieco gorzki w tym dialog:

— Młodzież jest usprawiedliwiona, ma prawo być głosem „Sztańdaru Młodych”.

— Czynny udział w naszych działaniach powinno brać co najmniej 1000 osób; teraz jest około 300.

Srednia wieku na sali posiedzenia Urzędu Miejskiego wynosiła w tym dniu (przepraszam o obecne panie) na pewno około 30 lat. Przebieg spotkania: odczyta nie protokół z poprzedniego zebrania, pomógł dniem sprawozdania z prac komisji (powołano dotychczas cztery zespoły SOKON: do spraw zdrowia i opieki społecznej, handlu i usług, gospodarki komunalnej i do spraw kulturalno-owsiatowych). Poszczególne zespoły przedstawiają plan pracy, kierunki działania, zagadnienia, które im się przyświecają i w których chcą w najbliższym czasie wykonać prace. Wybuchła gorąca dyskusja po przedstawieniu planu pracy przez przewodniczącego zespołu do spraw gospodarki komunalnej. Czym się zajmować? — To pytanie budziło gorące emocje.

Dozysaliśmy do wniosku, że nazwa komitetu odrodzenia narodowego wskazuje kierunki działania. Chodzą o odrodzenie postaw patriotyzmu czynnego, niekontemplacyjnego. To musi być odrodzenie, tylko w czynnie i poprzez czyn. Musimy mobilizować ludzi do pracy, propagować pozytywną koncepcję pracy organizmicznej. Jednocześnie nie możemy jednak wywręcać i dublować pracy urzędu, prezenta i jego agend — powraca pogląd, prezentowany przez przewodniczącego SOKON W. Bublewskiego.

...Co rozumiemy jako odrodzenie narodu? Mam na myśli tzw. cnoty elementarne. (...) Polacy są narodem dzielnym, i zdolnym do poświęceń. Ale mamy też wiele przywar. Ustupujemy wielu innym narodom pod względem dyscyplinowania, gospodarczości, nawyków cywilizacyjnych, porządku i kultury dnia codziennego”.

W gorącej dyskusji pada wiele słów o inspiratorskiej roli OKON: żeby zachęcić do porządkowania miasta, ogładzanie ogródków, balkonów, okien — dla wszystkich. W takiej pracy ma być już „zaprawa” społecznicy z Komitetów Osiedlowych. Pod patronatem FIN niejednokrotnie inicjowali takie akcje; w późniejszej turze polemizacji wszelkich „czynów społecznych” — zmienne były i pozytywne działania. Padają również propozycje skutecznego nadzorowania zagospodarowania nieużytków w mieście. Są jednak i problemy, które wniesciają na nowo dyskusję: czy warto rozpoczynać kampanie poszukiwania postępowych, skoro ich wszyscy szukacie? Czy nie byłoby to właśnie wyrocznią urzędów i instytucji?

(Dokończenie na str. 5)

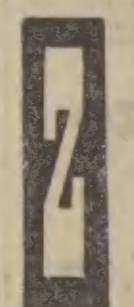
Aleksandra Chomicka

„Historia nie po raz pierwszy stawia przed nami wybór: pogryźć się w rozpamiętywaniu przeszłości, w jałowych waśniach i sporach, czy też skierować wzrok w przyszłość, odnaleźć w sobie dość siły, mądrości, realizmu...”

Telefon. Rzeczki głos odpowiada na moje pytanie:  
— Tak, to ja właśnie. Kiedy możemy się umówić? Zaraz chwila, czekaj, proszę, muszę sprządnąć. Wie pani, czasami coś zapominam. Mam 78 lat...  
Siwe włosy stwarzają pozór zgodny z metryką. Natomiast za chowanie, żarliwość w przekonywaniu, zapal — tej metryce przecza. Witold Bublewski jest znany w Sopotcie ze swojej działalności społecznej nie od dzisiaj. Gdyby spaść jego pracowity cyrtory — powstałaby zapewne pasjonująca lektura. Sam mówi, że to ta pasja raz jeszcze pobudziła go do działania.  
— Trzeba próbować każdej okazy, jeżeli można coś zrobić. Podchodzimy do sprawy szeroko: nie chcemy jednak wywręcać istniejących urzędów, stowarzyszeń czy instytucji w ich statutowych obowiązkach. Wie pani, akurat wczoraj odwiedziłem prawie wszystkie zbiorniki wodne w Sopotcie. Nikt się tym nie interesuje, są zaniedbane, zapuszczane. Zaproponowałem akcję społeczną: uzyskaliśmy poprzez rozmowę ze starzymi sopotanami wiadomości, jak były one niegdyś zagospodarowane. Hodowano tutaj pszczoły i właściciel sprzedawał podobno około tony róbki rocznie. Dlaczego dzisiaj, kiedy wiecie, że możemy o potrzebie wykryć nie narodu — zaniedbywać takie okazje? Zmobilizowałem wtedy karzę. Myślmy o założeniu spółki. Albo sprawa harcerstwa. Działalem od 1924 r. Zapamiętaliśmy o systemie zastępów, a przecież ostatnie badania socjologiczne wykazały, że tak właśnie powinno być, działanie w małych grupach jest najskuteczniejsze. Poza tym chcemy oddziaływać na młodzież: to najlepszy sposób. Staram się o zapewnienie sopotnikom harcerskim godnych warunków albo...  
Mój rozmówca z zapałem przekazuje jeszcze informacje o planach związanych ze stworzeniem w Sopotcie domu pozostawic starych, a potrzeba wywalczania w kręciu dla miasta szpitala. Uma wiemy się na dalszy ciąg rozmowy — po posiedzeniu komitetu.

„Stoia przed nami zadania wielkie. Ich ogrom wymaga dziś tego, co można nazwać pospolitim ruszeniem obywateli. Nie chcemy tworzyć struktur fasadowych, przesadzać o formach jakie obecnie stosujemy — ten ruch jest i musi być autentyczny. Zbudowany oddolnie. (...) Przewyciężenie kryzysu

Na wstepie warto odnotować zastanawiające jawisko natury socjologicznej; wbrew obawom jakie wyrażano jeszcze kilka miesięcy temu, od pierwszej chwili wznowienia działalności teatrów trójmiejskich, na każdej kolejnej premierze, sale wypełnione są do ostatniego miejsca. Czym tłumaczyć ten przypływ? Nie wiem, w każdym bądź razie rzecz nie w repertuarze, bo jest on bardzo różnorodny. Wygląda na to, że sam teatr odzyskał siłę atrakcyjną — przyciąga niezależnie od tytułu granej sztuki.



DAWAŁOBY się np. że „Zemsta” Aleksandra Fredry, której tekst znamy prawie że na pamięć, już nie potwierdza tej obserwacji, a jednak stało się inaczej. Premierowa publiczność dopisała i to w sposób kłopotliwy dla pracowników teatralnego zaplecza, którzy chcieli zapewnić wszystkim miejsca siedzące. A może właśnie dlatego, że tak znana, swojska, tak mocno związana z tradycją polskiej kultury, sztuka ta zyskała teraz właśnie szczególną atrakcyjność? Może dziś, chętniej niż kiedykolwiek wracamy w świat fredrowski, jak wraca się pod znajomy dach rodzinnego domu, gdzie wszyscy odnajdują dawne sentymenty, wspólny język, utracone poczucie bezpieczeństwa, dziecięcej niewinności?

Być może przesadziłem, ale fakt, że na sali, jeszcze zanim kurtyna poszła w górę, panowała atmosfera pełna oczekiwania na coś, co działać będzie na ulęgnięciu. Zdrowieńka Fredry ma w sobie moc, która przywraca równowagę, sprwadza na ziemię, nie po to jednak, by ukazywać szarą próżnię życia, a przeciwnie — by podkreślić jego urok, barwność, bujność. Fredro przetrzymał z powodzeniem próbe czasu. Jego sztuki jak dobre wino zyskują tym bardziej, im więcej im lat przybywa. Stało się tak wbrew przewidywaniom współczesnych. Tworząc w

# Jakie związki zawodowe?

RZEBIEG dotychczasowej dyskusji w zakładach pracy na temat ruchu zawodowego — oraz długoletnie jego doświadczenia w Polsce i bratnich krajach socjalistycznych wykazały, że podstawowymi cechami silnych związków zawodowych winny być: struktura branżowa odpowiadająca działom gospodarszym; samorządność programowa — organizacyjna i niezależność od administracji państwowej. Są to zarazem główne przesłanki odrodzenia ruchu zawodowego w Polsce na zasadach demokratycznych, które mogą zapewnić, że ruch ten uwzględni wszystkie walności wpływające zarówno z przykrych doświadczeń okresu przedsierniowego, jak i okresu przedrudniowego. Oczywiście tylko wówczas związki zawodowe staną się rzeczywistym współgospodarzem kraju, nadającym właściwy kierunek poczynaniom organów państwowych, jeśli przestrzegają będą pryncypiów ustrojowych socjalizmu.

Szczególnie odpowiedzialna rola przypadnie członkom związków zawodowych w procesie wdrożenia i realizacji reformy gospodarczej. Pełnić oni będą równoległe trzy równorzędne funkcje: współgospo-

## Prawo do współdecydowania

rzy, producentów i konsumentów, co w praktyce codziennej sprawadza się do współodpowiedzialności za sprawy produkcji, rynku i zarządzania zakładami pracy. Opinia ta znajduje uzasadnienie w tezach do dyskusji ogłoszonych przez Komitet Rady Ministrów do spraw Związków Zawodowych, w których stwierdzono, że prawo współdecydowania jest ściśle związane z współodpowiedzialnością. Trzeba podkreślić, że związki zawodowe w Polsce Ludowej nigdy dotychczas nie uzyskały ze strony rządu tak klarownego potwierdzenia swej samodzielnej roli, wyrażającego się w stwierdzeniu, że „udział związków zawodowych w życiu społec-

z wszystkich związkowców do konsekwentnego przestrzegania zasady „każdemu według jego pracy”, sprawiedliwego podziału dóbr produkcyjnych oraz systematycznego rozszerzenia demokracji socjalistycznej jako najbardziej skutecznej formy udziału w współzrządzeniu.

Z dotychczasowego doświadczenia ruchu zawodowego w Polsce Ludowej wynika, że związki zawodowe występowały najczęściej w roli inicjatora czynów produkcyjnych, konsultanta władzy, którego nikt nie słuchał lub chociaż do bicia w okresach kryzysów społeczno-ekonomicznych. Tym razem w tezach rządowych powiedziano

Stefan Lewandowski

EDAC w Stocznii Gdańskiej im. Lenina wysłuchałem opinii stoczniovców na temat związków zawodowych.  
Dwa dni przed śmiercią ożdział przed Sierpniem do Zw. Zawodowego Metalowców, z którego odeszły ślusarz wyposażony w W-3 (ślusarka okrętowa) Józef Lisowski wstąpił następnie do „Solidarności” a technolog w W-2 (Wydz. Instalacji Okrętowych), Ryszard Truskowski był współzłożycielem Związku Zawodowego Okrętowców PRL i przewodniczącym jego Komitetu Zakładowego na terenie stoczni.

była przeciwna, to przecież trudno było się wyłamać. Z czasem jednak coraz więcej ludzi przyjmowało bierną postawę. Wyrażaliśmy niezadowolone, ale też ciche, bo bymas okazywało przeciwności. Zdaaliśmy sobie sprawę, że „Solidarność” obok tej pierwszej podwyżki z okresu strajku (1,5 zł na godzinę) nie więcej ze spraw socjalnych i związkowych — przynajmniej w stocznii

## W swojej branży

nie zrobiła i nie starała się zrobić. Wręcz przeciwnie — występowała przeciw wszystkim posunięciom, które nie były jej inicjatywą.  
Np. stoczniowa „Solidarność” głosno sprzeciwiała się odprawom emerytalnym i premiom jubileuszowym wypłacanym stoczniovcom po 30 lat pracy przez Zw. Zaw. Metalowców. Wolano skąd na to mają pieniądze. Tymczasem ludzimi chodzą o możliwość zerobienia, o warunki dobrej pracy i o pieniądze. W 1981 roku już nie można było powieścić nie krytycznego o „Solidarności”, bo nazywano to atakiem.  
R. Truskowski dodaje, że związek, którego był współzłożycielem — ZZO PRL — nawet nie ujawniał listy członków, gdyż z miejsca organizowano przeciw nim szkany. Jego zdaniem większość stoczniovców skłania się do związku branży okrętowej, który by bronił i załatwiał sprawy wspólne wszystkim stoczniovcom.  
Moje rozmowy wyraziły zgodne poglądy. Ze powinno się utworzyć całkowicie nowy związek — zrzeszający branżowo ludzi pracy, zorganizowany na zasadzie mocno spłaszczonyj hierarchii. Winny działać tylko komisje zakładowe podległe zarządowi górnemu danego zakładu. Nie powinno się rozbudowywać struktury, tworzyć licznych etatów. Wszyscy mieli bowiem doświadczyć hierarchii dawnego Zw. Zaw. Metalowców, a po sierpniu 1980 r. b. szybko rozbudowanego i wysoko płatnego aktywu „Solidarności”. Takie aparaty szybko zaczynają żyć same dla siebie, kultywują kumoterstwo, czekają na dyrektury i same dla wygody nie przejawiają inicjatywy. Regionalizm władz związkowych prowadzi tylko do politykierstwa i nie ma nic wspólnego z obroną specyficznych interesów odmiennych grup pracowniczych na danym terenie.  
Zdaniem moich rozmówców nie można się jednak obyć bez etatowych pracowników związku w duzych zakładach pracy. Spraw socjal-  
legie zarządowi górnemu danego zakładu. Nie powinno się rozbudowywać struktury, tworzyć licznych etatów. Wszyscy mieli bowiem doświadczyć hierarchii dawnego Zw. Zaw. Metalowców, a po sierpniu 1980 r. b. szybko rozbudowanego i wysoko płatnego aktywu „Solidarności”. Takie aparaty szybko zaczynają żyć same dla siebie, kultywują kumoterstwo, czekają na dyrektury i same dla wygody nie przejawiają inicjatywy. Regionalizm władz związkowych prowadzi tylko do politykierstwa i nie ma nic wspólnego z obroną specyficznych interesów odmiennych grup pracowniczych na danym terenie.  
Zdaniem moich rozmówców nie można się jednak obyć bez etatowych pracowników związku w duzych zakładach pracy. Spraw socjal-

Wojciech Świąciecki

# Ci, co siali wiatr...

AK już wiemy, i jądem zasyfrowanej grupy mafijnej, dla której nazwa KOR stanowiła jedyną osłonę, byli ludzie zwani komandosami. Właściwie sami się tak nazywali, a kiedy, też sobie tak po wiemy.  
Wywodzili się oni z młodzieżowych aktywistów okresu stalinowskie go, ale nie byli jakimśi aktywistami zwyciężymi. Tworzyli grupę wybranych czerwoni od czerwieni, w każdym razie szermowali „komunistyczną” frazeologią ponad wszelką miarę. Cechował ich fanatyzm niemyślny, na pewno dia ołowienia wówczas bardzo groźny.  
W omówionych przez nas pokrótce „Myślach o programie działania” Kurion napisał takie, dość intrygujące zdanie: „Kryzys, który przeżywamy obecnie, nie jest wcale nowy, jest to ten sam kryzys, który zapoczątkowany zo stał w roku 1953”.

R OZPAD tej ponurej elity władzy oznaczał dia takiego Kuriona na pewno początek kryzysu. Ustalone zdawałoby się na trwałe reguły braly w łeb, ponieważ rozgorzenie bierowiczyszczyzny oznaczało zmierzcz egzystencji jej eksporty w Polsce, której przywódcami byli tacy jak: Jakub Berman, Roman Szustrowski, Hilary Minc, Stefan Staszewski oraz inni ludzie o rozmaitych nazwiskach, często zmienionych. Wygłose nadmienić, że ich czolowymi funkcjonarzami w aparacie represji, krótko mówiąc — sie pacami, byli tacy zwani, jak Światło, Fejgin, Różański, Romkowski, Żarowski. Gniebili oni z upodobaniem wtyły powane przez swych szefów oliary od Władysława Gomułki i Michała Zymierskiego począwszy, a na polskich żołnierzach z wszystkich frontów wojny kończąc. Szalowane wyrokami śmierci. Wiele mogłoby o tym opowie dzieć choćby taki Stefan Michnick, brat rodzony korowca Adama, ponieważ zasiadał wówczas w „Trybunale” i „sądził”, kogo mu popadło. Wyjechał on woszkę po 1968 r. do Szwecji, aby zostać tam aktywnym antypolskiego ruchu opozycyjnego związanego z KOR, więc nam raczej nie opowie.  
(Dokończenie na str. 5)

Jan Lew

# GŁOS z WIDOWNI „Zemsta”

„Zemście” szczególnie, mimo odległej epoki ukazują Fredro nasze korzenie, owe wady sarmackie i to w sposób syntetyczny, jak w pigułce. „Zemsta” to nie innego jak fragment wciąż nieskończonego fresku, którego temat główny to „Polaków portret własny”. A choć na nikim nie zostawia suchej nitki, jego śmiech nie rani, bowiem taki jest rys tej osobowości, aprobującej wszystko, co stanowi o bujności życia, włączając w to również jego greszność i niedoskonałość. Ośmięca, ale nie uprawia nudnego moralizatorstwa.  
Gdy ogląda się „Zemstę” na scenie po raz n-ty, mniej zainteresowania budzi sama intryga, więcej to, co nowego potrafi wydobyć z tekstu reżyser, to, jak aktorzy poradzą sobie z utrwalonym w wyobraźni widzów stereotypem postaci.  
Wydaje się na pozór, że raczej mieli antagoniscie autor; „Zemsta” nie daje wielkiego pola manewru. Sztuka to ograna, postaci kreowane były na przestrzeni lat przez całą plejadę wybitnych aktorów. Co nowego da się jeszcze wycisnąć z postacieli w końcu fabuły i postaci, które już w swych nawzskach, jak w herbie wypisane mają cechy charakteru?  
A jednak... W Teatrze Wybrzeże” z okazji tej premiery spotkali się znów dwaj twórcy, którzy lubianą widak występować w duecie Stanisław Hebanowski (reżyser) i Marian Koldziej (scenograf).  
Scenografie M. Koldzieja poznamy na końcu świata. Często razi mnie przeladowność, wielość zna czeń, wymowa symboliczna, której odczytywanie nadmierne absorbuje uwagę widza. Tym razem jes-



N.z.: Henryk Sakowicz — Dydalski, Kuba Zaklukiewicz — Cześnik, Fot. J. Ledóchowski

tem wdzięczna, że nie zamknął nas w konwencjonalnych wnętrzach, a stworzył złudzenie przestrzeni. Jest to scenografia jak zwykle u Koldzieja bogata, perfekcyjna w każdym szczególe. Może przez swoją gotycką szorstkość odbiega trochę od tego, co w naszej wyobraźni funkcjonuje, jako kwintesencja polskości. Pozostawia jednak pole dla wyobraźni, cieszy oko malarską kultura sielankowych pejzaży.  
Symboliczna warstwa scenograf zawarł w skrótej charakterystyce „rodzowiska naturalnego”, w którym kształtowały się całe pokolenia szlacheckich antenatów. Wśród sielskich widoków słyszy się niemal szezek oregu. Ta metafora tłumaczy postawy, charaktery przekazywane następcem” jako swoisty kod genetyczny.  
W tak umownej scenarii również sama akcja, postacie, nie osadzone w konkretnym miejscu i czasie, zyskują bardziej ponadczasowy charakter. Pomogło to reżyserowi pójść własną drogą, uniknąć banału i nadać przedstawieniu piętno indywidualne, choć pozostaje ono w całkowitej zgodzie z Fredrowskim tekstem.  
Dotyczy to również kreowanych postaci. M.in. grą Krzysztofa Gordo na jako reagenta Milczka odbiega od zwyczajowych i towarzyszy, mniej świątecznowy, z twarzą nierucho mną jak maska, nie ma w sobie żal sztywnej umiarkowości, a raczej opowada nie pod którą to powłoka znuży się zdecydowanego na wszystko gwałtownika. Cześnik (Kuba Zaklukiewicz) ze swoją poryczością mniej wydaje się groźny, bo zmienny w nastrojach, mniej zawzięty. Inaczej jest potraktowała swą rolę Wanda Neuman jako Podstolina. Jej ero-

tycznego w Gdyni. Ponoć grał on w „Zemście”, ale było to dawno temu. Jak sobie poradzi?  
(Dokończenie na str. 5)

Teresa Zwierzchowska







Klub „M-6” proponuje Uczniowski konkurs poetycki

Osielowy Klub „M-6” i Miejski Dom Kultury w Pruszczu Gdańskim, organizują w tym roku V konkurs poetycki dla uczniów szkół średnich, zawodowych i pomaturalnych województwa gdańskiego i elbląskiego.

„Zemsta”

Już na początku dał dowód, że nie spieszy się łatwo. Potknął się na wstępie, ale nie traciąc rezonu powtórzył kwestię. Zrobił to z takim wdziękiem, że zyskał aplauz w dół i tak już było do końca.

Kurs tańca

SDK „Gedanus” Gdańsk, ul. Barbary 4 organizuje przyspieszony kurs tańca towarzyskiego I stopnia z uwzględnieniem programu na bale matrymalne.

Wielkie i małe - wszystkie ważne

(Dokończenie ze str. 3)

bilisny wojskowa kontrola. O to wyniki (komisarz prezentuje o pasy maszynopis, średnia ocena - dwójka z plusem), jutro będą prezentowane na wspólnym posiedzeniu w „Społem”. Jeżeli ktoś będzie mógł - zapraszam...

„Pracę u podstaw można pojmować dwójako. Przede wszystkim jako sumę samorzutnych inicjatyw i działań społecznych, wynikających z potrzeb lokalnej zbiorowości, jako organizację poczyną, mających na celu korzystne zmiany w miejscu zamieszkania i pracy, ułatwianie życia obywatelom. Jest i druga strona działalności. Można ją określić jako samowychowawczą. Chodzi mianowicie o to, aby ruch odrodzenia na

„Jest rzeczą cenną, że obojętnością nowoczesnej, socjalistycznej świadomości obywatelskiej ruch nie traci z pola widzenia owych uciążliwych niedostatków naszego życia społecznego, że alosi hasło odrodzenia poprzez prace oraz wychowania narpiest pracę. (...) Zbyt mała jest świadomość, że Polska jest taka, jakie jest własne obywateli”.

Nie mam właściwie zatrudnienia na następny tydzień - wpada w tok dyskusji z tą „liby pretensją” pełnomocnik KOK, komisarzem sopockim tutaj nazywany uczestniczący we wszystkich posiedzeniach kmdr por. Włodzimierz Przekwas...

Ci, co śiali wiatr...

(Dokończenie ze str. 3)

Kuronia, najstarszego, najbardziej bystrzego i bezwzględnie usadowionego na pierwszych szczeblach drabiny do kariery, został mianowicie szefem elitarnych drużyn tzw. czerwonego hercuwstwa. Nadano im miano „walterowskich”, co było jedynie znieważeniem pamięci gen. Świerczewskiego.

Demagog Michnik wolał w listopadzie roku 1980 tok do warszawskich studentów: „Stalinizm do końca nie to stał rozliczony jako mechanizm sprawowania władzy”.

W październiku 1956 r. kierownictwo partii objął znowu Władysław Gomułka, ale i z tym znowu z całym dobrodziejstwem inwentarza. Oczywiście, te

W październiku 1956 r. kierownictwo partii objął znowu Władysław Gomułka, ale i z tym znowu z całym dobrodziejstwem inwentarza. Oczywiście, te

OGŁOSZENIA

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzeniową nr 12183 na nazwisko Wieska Danuta. G-5808
SPRZEDAM STOCZNA Gdańsk im. Le...

MATRYMONIALNE SZCZESLIWIE kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne „Mazury” Olaszyn 2, skr. 336. K-1060

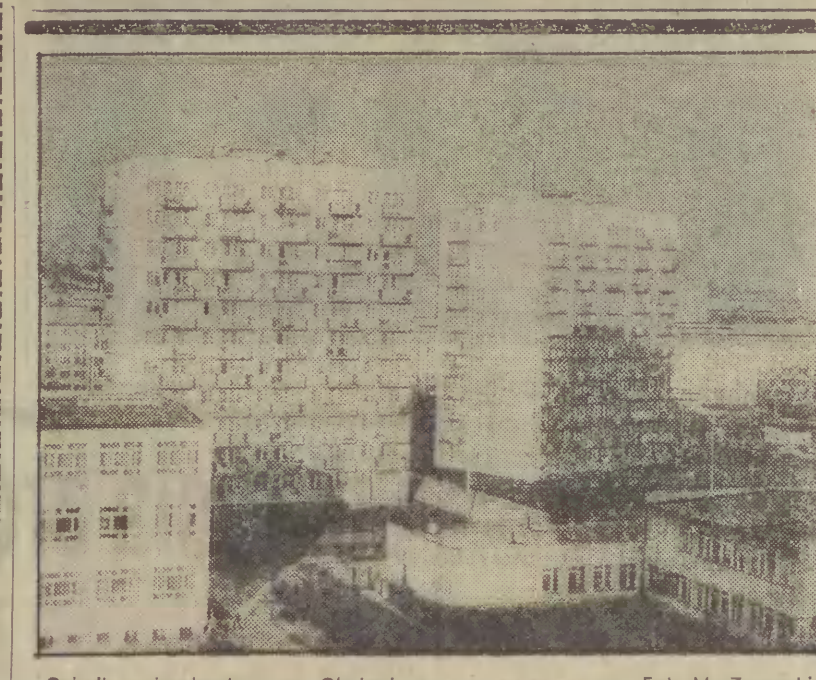
NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM dom w Wejherowie w atrakcyjnej lokalizacji domek 3-pokojowy w Gdyni. Tel. 40-53-89. N-1438

LOKALE KUPUJE, sprzedaje mieszkanie, domy, działki. S-833

MOTORYZACYJNE FIATA 125p, odbiór Poln...

OGKAZA ZAPŁY MŁODZIEŻY do klas pierwszych na rok szkolny 1982/83

dyrekcja Rejonowa Kolei Pańskich w Gdyni
Szkoły nasze kształcą w zawodach: OPERATOR RUCHU-PRZEWOZOWY KOLEI



Osielde mieszkaniowe w Chyloni. Fot. M. Zarzecki



# „KS” przedłuża życie cennym zabytkom

**W**ZSRR dokonano odbudowy kilku unikatowych zabytków staroruskiej architektury z zastosowaniem nowego materiału konserwatorskiego — „KS”.



Na zdjęciu: Sobór Wasyla Białego w Moskwie.

Stare mury z cegiel, restauratorzy odbudowują zwykle metodą tradycyjną, chociaż jest ona daleka od doskonałości: uszkodzona cegła wybija się ze ścian, a na jej miejsce wstawia się nową. Podczas tej operacji nieuniknione jest powstawanie w sąsiednich cegłach, na powierzchni około 1 m kw, mikroskopijnych pęknięć, co przyspiesza zniszczenie zewnętrznej warstwy ściany. W dodatku stosowanie kleju i zaprawy cementowo-wapiennej zakłóca regulację wymiany wodno-powietrznej w murze.

Praktyka pokazała, że potrzebna jest podstawa wiążąca, która by maksymalnie zbliżyła materiał restauratorski do oryginalnego.

Podstawa taka została opracowana w Moskiewskiej Pracowni Naukowo-Konserwatorskiej nr 1 — Irkremoorganiczny sylikat (KS).

Technologia prac restauratorskich przy pomocy KS jest stosunkowo prosta — można doszukać kość powierzchni do grubości 1 m.

Podczas prób laboratoryjnych, odbudowane fragmenty wytrzymały od 80 do 120 cykli zamrażania-rozmrażania, co daje gwarancję ich wytrzymałości na 50-60 lat w najsurowszych warunkach klimatycznych. Metody tradycyjne pozwalają na przetwarzanie w takich warunkach w miarodajnym stanie od 5 do 10 lat.

W ciągu ostatnich 5 lat z zastosowaniem nowej podstawy wiążącej KS odrestaurowano fasadę cerkwi Wszystkich Świętych na Kuliszkach (XVI w.), wzniesionej jeszcze za czasów Dymitra Dońskiego i dzwonnicy Klasztoru Nowodzieńskiego (XVII w.) oraz fragmenty ściany Soboru Wasyla Białego w Moskwie (XVI w.).

Wykorzystanie nowego środka konserwacji pozwoli jeszcze wiele

# U naszych PRACOWNICACH

## 900 złotodajnych miejsc w Czechosłowacji

**Z**NACZNY wzrost cen złota w latach siedemdziesiątych spowodował zmianę opłacalności eksploatacji czechosłowackich kopalni złota. Obecnie granicę rentowności wydobycia ustalono na 3 gramy złota z jednej tony urobku.

Czechosłowacy geolodzy opracowali „Atlas złóż złota”, w którym określili ok. 900 miejsc występowania kruszców oraz złóż rud metali zawierających złoto. Wydobycie złota podjęte zostanie w rejonie dawnego miasta górniczego Kremnica w środkowej Słowacji. Niedawne badania geologiczne potwierdziły występowanie rud złota i srebra w Sztarecu, Kremnickich Banach, Luceczkach i Kuneszowie w środkowej Słowacji.

W 1980 r. w rejonie Sztarecu po zmodernizowaniu urządzeń technologicznych w fabryce wzbogacania rudy rozpoczęto eksperymentalne

wydobycie i przetwórstwo rudy zawierającej złoto i srebro. W ciągu kilku miesięcy wyprodukowano tam 40 kg złota.

Kontynuowana jest rekonstrukcja urządzeń fabryki, której moc produkcyjna wynosi 30 tys. ton rudy rocznie, planuje się także budowę nowego zakładu, który będzie

mogł wydobywać i przerabiać ok. 300 tys. ton złotonosnej rudy rocznie. Złoto jest niezbędne dla potrzeb czechosłowackiego przemysłu elektrotechnicznego, maszynowego, chemicznego i lekkiego. Jego produkcja pozwoli na rezygnację z niezwykle kosztownego importu tego kruszcza.

## Ostatni w tym fachu



Egjnhard Fiebig z Berlina — jako jedyny specjalista w NRD — zajmuje się konserwacją 150-200 istniejących jeszcze kategorynek. Najstarszy instrument, jaki restaurował, pochodzi z 1818 r.

CAF — ADN

## „ZŁOTY” INDIK

Matężstwo Walentyna i Wiktor Chodosowie z miasta Homel na Białorusi postanowili przyjąć gości pieczonym indykiem. W poszukiwaniu do rodzimego ptaka gospodarz domu wybrał się do miejscowej hali targowej.

Niech pan bierze — powiedziała kupującemu właścicielka okazałego

indyka, a zachwalając go dodaje: nie pan nie straci.

Dopiero po pewnym czasie W. Chodos przypomniał sobie „prorocze” słowa sprzedawczyni. Kiedy zaczęto parzyć indyka, nóż nakłknął się na metalowy przedmiot. Z żołądka indyka wyciągnęło... złoty zegarek damski.

## NAJMNIEJSZA I NAJWIĘKSZA KSIĄŻKA W NRD

Lipsk, w którym przed 500 laty ukała się w druku pierwsza książka, służył się bogatą kolekcją niezwykle okazów bibliofilskich. Zalicza się do nich jedna z najmniejszych książek świata wielkości łebka zapalki. Na treść tej publikacji mającej wymiary 3x2,5 mm i oprawionej w skórę, składa się obcodoł. Przeciwstawieniem tego rarytasu bibliofilskiego jest atlas, który ma 1,70 m wysokości i waży... 150 kg obejmując na m.in. 35 map, w tym z XVII wieku i in. Okazywane jest w księgarni niemieckiej bi blioteki narodowej w Lipsku, gromadzącej 7,2 mln egzemplarzy książek.

CAF — MTI

## Ogrodowe Miasto

Pracownia plastyczna jest jedną z jedenastu różnych działających w tzw. centrum szkolnym Ogrodowego Miasta, największego w Państwie (płd. Węgry) osiedla mieszkaniowego. Centrum obejmuje trzy złobki, trzy przedszkola i dwie szkoły. W planie jest jeszcze dom akademicki.

CAF — MTI



## Muzeum ...zagadek

W węgierskim mieście Pecs znajduje się największe na świecie muzeum... zagadek i szarad — podaje agencja MTI. Unikatowa kolekcja liczy ponad 120 tys. tekstów zagadek. Najstarsze egzemplarze zagadek pochodzą z IV wieku i są pisane w języku łacińskim.

CAF — ADN

# Odkrycia archeologiczne w Bułgarii zmieniają historię

W górnym biegu rzeki Strumy (w północno-zachodniej Bułgarii) archeolodzy znaleźli przedmioty z ceramiki, na których widniały piktogramy (pismo rysunkowe) używane nieznacznie wcześniej niż hieroglify na Krete, znane już 3 tysiące lat przed naszą erą.

Kilka lat temu uważano, że prawdziwe osady nad Strumą pochodzą z późnej epoki brązu. Badania jednego z archeologów bułgarskich dowiodły, że w tych okolicach ludzie żyli znacznie wcześniej, w epoce kamienia i brązu. Znalaziono tam 60 naczyń, narzędzi pracy i miedziany kłm, który zawierał 99,6 proc. czystego metalu. Przedmioty

wskazują, że osady nad Strumą znajdowały się już przed 20 wiekami.

W czasie prac wykopaliskowych w pobliżu wsi Slatino w lecie ubiegłego roku znaleziono rzadko spotykane naczynia, m. in. naczynie

o dziwnych kształtach, bogato zdobione, przypominające afrykański beben nie obciążony skórą. Archeolodzy przypuszczają, że naczynie to było używane do obrzędów religijnych.

Ponadto w okolicach Strumy znaleziono wiele innych oryginalnych przedmiotów, wzbogacających wiedzę o pradawnych ludzich, ich pracy i obyczajach.

Liczne pradawne osady odkryte w dolinie Strumy świadczą, że w o-wych czasach rejon ten odgrywał ważną rolę w utrzymywaniu kontaktów między ludźmi mieszkającymi nad wybrzeżem Morza Egejskiego i w środkowej Europie.

Zdaniem archeologów, południowo-zachodnie rejony Bułgarii rozwijały się całkiem inaczej niż rejony północno-zachodnie, co potwierdzają liczne odkrycia archeologiczne. Dotychczas panowało przekonanie, że południowo-zachodnie i północno-zachodnie obszary Bułgarii rozwijały się jednakowo.



Widomo — praca historyczna nie jest lekka, ale zawsze łatwiej, gdy ma się takiego tragarza, jak to pracownica poczty w Georgenzell (okręg Suhl, NRD).

CAF — ADN

## 17-letni absolwent wyższej uczelni

Mieszkaniec Nowosybirsk, Sasza Nabutowski, którego rówieśnicy kończą w tym roku szkołę średnią, rozpoczął praktykę przeddyplomową w centrum obliczeniowym nowosybirskiego oddziału Akademii Nauk ZSRR. W tym właśnie ośrodku siedemnastoletni absolwent instytucji elektroniki po obronie pracy dyplomowej podejmie pracę naukowo-badawczą.

Niezwykły uzdolniony matematyk, S. Nabutowski został studentem w wieku 12 lat. Program dziesięciolet-

niej szkoły średniej przerobił w okresie pięciu lat. W jego indeksie studentkim figurują stopnie bardzo dobre.

Ułożeni z centrum obliczeniowego, pod których kierownictwem S. Nabutowski odbywa praktykę, zwrócili się do rektoratu instytucji elektroniki z prośbą o oddelegowanie kilku studentów do centrum obliczeniowego, gdzie pod kierownictwem S. Nabutowskiego będą pisali swe prace dyplomowe.



Nawet w srebrzystych „kosmicznych” kombinazonach jest gorąco...

# Poskramianie ognistego słupa

**A**WARIA nr 1 — tak nazwany specjalista niezwykle wydarzenia w kopalniach ropy naftowej, kiedy ropa i gaz wyryskują z wnętrza ziemi pod ogromnym ciśnieniem pokładowym. W większości przypadków taka awaria wiertnicza przyczynia się do zlikwidowania otworu, którego ponowne odwiercenie kosztuje dziesiątki, a nawet setki tysięcy rubli, przy czym przepada ogromna ilość ropy i gazu. Opóźnia się też zagospodarowanie przemysłowe odkrytych terenów ropoносnych.

Gaz, czysty lub z domieszką ropy naftowej, występuje w otworze pod ciśnieniem pokładowym 300 — 500 i więcej atmosfer. W powietrze wylatują rury, wielotonowa armatura, kawałki skał. Wystarczy załadować iskrę i ponad otworem wiertniczym zaczyna szaleć trąba ognista. Wysokość tej pochodni dochodzi do 100 metrów. Stapiją się w niej kon-

strukcje stalowe, a nawet ziemia wokół jest rozpalona. Żeby tego uniknąć, płomień nad otwierem należy niezwłocznie ugasić, a otwór dokładnie zakryć, w przeciwnym razie rosnący nad nim obłok gazu nie tylko zapala się, ale wybuchnie. Prawdopodobnie tak właśnie do momentu zatrzymania na wylot otwórtu głowicy przeciwybuchowej.

Przed „atakami” na palącą się pochodnię należy przy pomocy osłony artyleryjskiego zburzyć ocieplone struktury zbrojeniu, które rozdrabniają stumetrowy ogień, a tacy z kolei trudniej jest gasić.

Prace przy usuwaniu awarii utrudniają nieznacznie żar. Bez specjalnej odzieży żaroodpornej nie można podejść do wylotu otwórtu bliżej, niż na pięćdziesiąt metrów. Ale i w srebrzystych „kosmicznych” kombinazonach jest gorąco.

Strumienie wodne oddziałają ogień od wylotu otwórtu i oto już płomień znajduje się wysoko nad głową. Im wyżej „dach” wodny znajduje się nad otwierem, tym dłużej mogą przy nim przebywać lu-



Nawet w srebrzystych „kosmicznych” kombinazonach jest gorąco...

dzie. Nie jest tam już tak gorąco i wiele łatwiej pracuje się przy tłumieniu gwałtownej fontanny. Przerwa. Demontuje się pierścienie doprowadzające wodę. Następuje kolejny eksperyment. W odległości kilku metrów od wylotu otwórtu ustawia się agregat, przypominający pod względem konstrukcji grzebień: srebrzysty spłot rur z pionowo ustawionymi do góry czerwonymi kolumnami, doprowadzającymi wodę.

Znowu wypuszcza się gaz, wystrzał z rakiety i znowu nad ot-

Worem pojawia się słup ognia. I oto z grzebienia wzbija się dym z wysokich strumieni wodnych. Za taką osłoną wodną można znacznie bezpieczniej pracować przy wylocie otwórtu.

Dobowdzenia trwają. Specjaliści dążą do tego, aby ryzyko przy pracach awaryjnych w kopalniach ropy naftowej i gazu zmniejszyło do minimum, żeby szczybieć można było ujarzmić niebezpieczny słup ognia.

ALEKSANDER TRUTNIEW APN

DO WYBORU

DO KOLORU

### TEATRY

**GDANSK PASTWOWA OPERA I FILHARMONIA BALTYCKA** — Madame Butterfly (p.) 16.30  
**GDANSK TEATR WYBRZEŻE** — Zemsta (p.) 17.00  
**SCENA STUDIUM**, ul. Kolo-dziejska 42, Prądy 6, 18  
**SOPOT TEATR KAMERALNY** — Sonata widm (p.) 19.00  
**GDYNIA TEATR MUZYCZNY** — W zielonej kurtce (p.) 19.00  
**GDYNIA TEATR DRAMATYCZNY** — Konkurs stulecia (p.) 19.00  
**FIBLAG TEATR DRAMATYCZNY** — Bestia i piękna (p.) 19.00

### KINA

**GDANSK SRODMIEŚCIE WYBRZEŻE** — Ułana wódz Apaczów (NRD) 14.30, Miłość ci wszystko wybaczy (p.) od 12.30, 16.30  
**GDANIA** — Pietro wyjeżdża (p.) od 12.30, 16.30 WĄTR (DOM HARCERZA) — Rzeczy (p.) bez ogr. 16.30 Zadróż i medycyna (p.) od 15.30, 19.00  
**ORUNIA KOSMOS** — Saturn (p.) od 15.30, 19.00  
**WRZESZCZ BAJKA** — Awantura o Basie (p.) 12.30, 16.30 Orkiestra Klubu samolotów serc sierażanta Pędrza (USA) od 12.30, 16.30  
**ZNICZ** — Mistrz rewolweru (USA) od 12.30, 16.30  
**WISA** — Dzień wódz piratów (p.) bez ogr. 16.30  
**WARSZAWA** — Napoleon (p.) od 15.30, 19.00  
**OLIVA DEFIN** — Kto tu mówi o miłości (czech) od 15.30, 19.00  
**NOWY PORT I MAJA** — Pastrzewy (czech) od 15.30, 19.00  
**SOPOT BAITK** — Śmierć na żwawo (p.) od 18.30, 19.30  
**POLONIA** — Vabank (p.) od 18.30, 19.30  
**GDYNIA SRODMIEŚCIE WAR-SZAWA** — Vabank (p.) od 18.30, 19.30  
**STUDYJNE ATLAN-TIC** — Gwiezdny wojny (USA) od 12.30, 16.30  
**GOPANA** — Abba (szwedzki) 16.30  
**Błskie** spotkania (trzydziestu stopnia) (USA) od 12.30, 16.30  
**OBLIŻE MARYNARZ** — Bez miłości (p.) od 18.30, 19.30  
**GRABOWEK PALA** — Szkatuła (p.) od 15.30, 19.30  
**ORLEWO NEPTUN** — W miasteczku w dżungli (p.) od 18.30, 19.30  
**CHYLONIA PROMIEN** — Przygodz barona Münchausen (p.) od 15.30, 19.30  
**OKSYWY GROM** — Co mi sro hisz jak mnie złapiesz (p.) od 15.30, 19.30

### RADIO PROPONUJE

ŚRODA — 24 marca

PROGRAM LOKALNY

16.30 — Muzyka, 16.45 — Sprawozdanie z meczu piłkarskiego Arka — Baltyk 17.00 — Komentarz aktualny A. Popowa, 17.10 — Soliści i zespoły, 17.30 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.45 — Muzyka w współpracy — aud. L. Stefaniaka.

### TELEWIZJA

ŚRODA — 24 marca

PROGRAM I

18.30 — NURT — Miejsce i pole filozofii w kulturze — Filozofia i polityka Koszardzka  
18.55 — Program dnia  
19.00 — Dla młodych widzów: „Basmie mojego dzieciństwa”, dia dzieci: „Tik-tak”  
19.00 — Dziennik  
19.30 — Losowanie Malego i Express Lotka  
19.45 — Rolnicze rozmowy  
19.50 — I liga piłki nożnej  
20.00 — Dobranoc  
20.05 — Związki zawodowe jakich obywateli  
20.15 — Dziennik telewizyjny  
20.15 — „W te dni przedwiosenne” — pol. film fab.  
21.30 — Dziennik  
22.35 — Mistrzostwa świata w hokeju: Polska — Austria

PROGRAM II

18.00 — Cyrki świata: Cyrk Apollo — franc. film doc.  
19.00 — PANORAMA — mag. inf.  
19.30 — Dziennik telewizyjny  
20.15 — Tajemnice i sensacje małej kinematografii — Tam gdzie mały do filmu pozują”  
20.55 — Z cyklu: Wielcy znani i nieznani — „Szam do nich z szarym”  
21.40 — Studio Sport

## KTO CHCE — NIECH WIERZY HOROSKOP

NA CZWARTEK — 25 marca

**Baran (21.III — 20.IV)**  
Niesłusznie uważasz, że przynależysz do pomyłki paderwie Twój autorytet wśród współpracowników. Będzie akurat odwrotnie.

**Byk (21.IV — 21.V)**  
Ktoś, będący dość daleko, poświęca Ci wiele myśli i marzy o spotkaniu. Czynie starania, aby marzenie to zrealizować.

**Bliźnięta (22.V — 21.VI)**  
Zastanów się w czym tkwi przyczyna Twojej porażki przeirasowania słusznego pomysłu. Może trzeba lepiej przysłuchać argumenty.

**Rak (22.VI — 22.VII)**  
Wyznaj swoje uczucia osobie, którą skrycie uwielbiasz. Jest już zniecierpliwiona oczekiwaniem na słowa, których się domyśla.

**Lew (23.VII — 22.VIII)**  
Pamiętaj trochę uwagi swojej osobie. Poprawi Ci to samopoczucie — zwłaszcza, że obudzisz czyjeś zainteresowanie.

**Panna (23.VIII — 22.IX)**  
Odkryj swoje plany przed kimś, do kogo masz duży szacunek. Ogromnie Ci pomoże przy ich realizacji, wspierając autorytetem.

**Waga (23.IX — 23.X)**  
Zaskoczy Cię miły gest ze strony osoby, o której sądziłeś, iż nie darzy Cię zbytnią sympatią.

**Skorpion (24.X — 22.XI)**  
Uważaj, by nie wylać dziecka z kąpielą. Bliższej osobie powiedz prosto w oczy co sądzisz o jej postępowaniu ale zachowaj takt i spokój.

**Strzelec (23.XI — 21.XII)**  
Nie zniechęcaj się do spraw, które nie dotyczą wprawdzie Twojej osoby, ale bliższych przyjaciół. Będą Ci wdzięczni za zainteresowanie.

**Koziorożec (22.XII — 20.I)**  
Będzie to okres pełen sukcesów — nie bierz sobie jednak zbyt wiele spraw na głowę. Lepiej przeprowadzić selekcję, a wyniki będą znakomite.

**Wodnik (21.I — 20.II)**  
Mimo historycznej reakcji osoby, z którą jesteś w konflikcie trzeba jasno przedstawić sytuację. Czasami potrzebna jest kurtacja wstrząsu.

**Ryby (21.II — 20.III)**  
Ktoś Ci zarządzi sukcesy i trochę na Twoją temat plotkuje. Można sprawę zlekceważyć — nie jest w stanie Ci zaszkodzić.